

TADEUSZ MAKIEWICZ

Z PROBLEMATYKI KULTURY PRZEWORSKIEJ
W ŚWIETLE BADAŃ NAD JEZIOREM PAKOSKIM¹

Streszczenie referatu wygłoszonego na posiedzeniu naukowym
Zakładu Archeologii Wielkopolski i Pomorza IHKM PAN w Poznaniu
w dniu 17 IV 1971 r.

W 1969 r. Pracownia Archeologiczno-Konserwatorska PP PKZ o/Poznań podjęła badania ratownicze w rejonie nadbrzeżnym Jez. Pakoskiego oraz Jez. Bronisławskiego (pow. Mogilno, Inowrocław) w związku z zagrożeniem tego terenu przez budowę zbiornika retencyjnego.

Pierwszym etapem prac były badania powierzchniowe prowadzone według opracowanych uprzednio założeń metodycznych. Ich rezultatem była weryfikacja i odkrycie 103 stanowisk archeologicznych, w tym 48 punktów osadniczych kultury przeworskiej. W 24 przypadkach stwierdzono ceramikę późnolateńską (reprezentowaną z reguły przez zgrubiałe, facetowane krawędzie), w 5 ceramikę toczoną na kole, tzw. „siwą” (na dwóch stanowiskach wraz z ceramiką późnolateńską). W 21 wypadkach chronologii zespołu nie dało się uściślić. Cechą uderzającą była, praktycznie rzecz biorąc, nieobecność ceramiki ręcznie lepionej, którą można byłoby datować na okres rzymski².

Podobne wyniki przyniosły badania powierzchniowe ZAWiP IHKM PAN w Poznaniu, w rejonie północnej części Jez. Pakoskiego i Jeziora Mielno prowadzone w 1967 roku. Stwierdzono, że stanowiska reprezentowane przez zespół późnolateńsko-wczesnorzymski stanowiły 23,5%, a z okresu późnorzymskiego 6,8% całości³, przy czym jedynym kryterium wyróżniania była ceramika „siwa”. Również wyniki jedynych prowadzonych uprzednio w tym rejonie prac wykopaliskowych w Strzelcach, pow. Mogilno, były podobne. W kurhanie I kultury amfor kulistych Z. Zakrzewski odkrył grób późnolateński, natomiast T. Wiślański w kurhanie II stwierdził bogatą osadę produkcyjną z fazy przejściowej między późnym okresem lateńskim i wczesnym okresem rzymskim.

¹ Referat oparty jest na wynikach badań powierzchniowych i prac wykopaliskowych prowadzonych przez zespół Pracowni Archeologiczno-Konserwatorskiej PP PKZ o/Poznań w składzie: R. Mazurowski, J. Bednarczyk, A. Kośko, E. Krause i autor.

² R. Mazurowski, T. Makiewicz, *Badania powierzchniowo-sondazowe na terenach zalewowych Zbiornika Pakoskiego*, Opracowanie w PAK PKZ o/Poznań.

³ B. Danielczyk, *Badania powierzchniowe w dorzeczu górnej Noteci*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 21: 1969, s. 315.

Rezultatem pierwszego etapu prac było więc stwierdzenie zdecydowanej dominacji osadnictwa późnolateńskiego i z fazy przejściowej między późnym okresem lateńskim a wczesnym okresem rzymskim, i braku ceramiki ręcznie lepionej z okresu rzymskiego. Obserwacje te dotyczą ok. 70 stanowisk. Traktowano je częściowo jako rezultat rzeczywistego obrazu osadnictwa, a częściowo jako wynik ograniczonych możliwości uściśleń chronologicznych w materiale powierzchniowym.

W trakcie prac na st. 11 w Janikowie, pow. Inowrocław (badania autora), w nie podlegających wątpliwości sytuacjach stratygraficznych (pod glinianym klepiskiem budynku i w palenisku) stwierdzono współwystępowanie ceramiki toczonej na kole tzw. „siwej” z ceramiką późnolateńską. Poza tym nie znaleziono tu innych materiałów kultury przeworskiej. Na dalszych 2 stanowiskach kultury przeworskiej stwierdzono wyłącznie materiały późnolateńskie (Kunowo st. 5, pow. Mogilno, Strzelce st. 3 A, pow. Mogilno — bad. T. Makiewicz), natomiast na 2 innych materiały późnolateńskie wraz z ceramiką „siwą” — Broniewice, st. 1, pow. Mogilno (bad. E. Krause), i Dobieszewice st. 2, pow. Mogilno (bad. J. Bednarczyk, A. Kosko). Także na st. 2 w Strzelcach, na terenie osady późnolateńskiej, znaleziono na powierzchni 1 fragment ceramiki „siwej” (informacja T. Wiślańskiego).

Na jednym tylko stanowisku Dobieszewice st. 1 (bad. T. Makiewicz) stwierdzono obok zdecydowanie dominującej ceramiki późnolateńskiej także stosunkowo niewielkie występującą ceramikę z okresu rzymskiego wraz z ceramiką „siwą”. Jest to jedyne, jak się w tej chwili wydaje, stanowisko z ceramiką ręcznie lepioną z okresu rzymskiego w rejonie Jeziora Pakoskiego. Ceramika „siwa” stanowi 0,25 — 1% ogółu ceramiki.

W rezultacie badań wykopaliskowych uzyskano potwierdzenie wstępnego rozpoznania o występowaniu w rejonie Jeziora Pakoskiego w zasadzie wyłącznie osadnictwa późnolateńskiego.

Podejmując roboczą próbę wyjaśnienia powyższych zjawisk, a szczególnie współwystępowania ceramiki późnolateńskiej z toczoną na kole, stwierdzić należy, że istnieją dwie możliwości interpretacji znalezisk ceramiki „siwej”: (1) jest to ceramika celtycka, (2) jest to ceramika pochodząca z okresu późnorzymskiego (rozstrzygnięcie na podstawie danych typologicznych jest w chwili obecnej niemożliwe).

Ad. 1. Fakt występowania ceramiki celtyckiej, toczonej na kole, stawia w nowym świetle kwestię obecności Celtów na Kujawach i Pałukach. Wyłania się postulat rewizji chronologii znalezisk z tego terenu ceramiki toczonej na kole. Jak można sądzić, część znalezisk reprezentuje ceramikę celtycką. W tej sytuacji możliwe jest, jak się wydaje, wysunięcie tezy o istnieniu grupy „celto-przeworskiej” na terenie Kujaw i Pałuk (zapewne o innym charakterze niż grupa małopolska). Drugi problem wyłaniający się w tej sytuacji to całkowity praktycznie brak materiałów z okresu rzymskiego i wędrowek ludów. Niemożliwe jest naszym zdaniem przyjęcie tezy o istnieniu przez ponad 500 lat pustki osadniczej. Jest to rejon odznaczający się bardzo dobrymi glebami, położony w bezpośrednim sąsiedztwie szlaku bursztynowego, będący terenem bardzo intensywnego osadnictwa we wszystkich okresach pradziejów. Zdaniem autora prawdopodobne jest przetrwanie zespołu ceramicznego późnolateńskiego daleko w głąb okresu rzymskiego.

Ad. 2. Uznanie znalezionej ceramiki toczonej na kole za późnorzymską zmusza do przyjęcia tezy o współwystępowaniu zespołu ceramicznego „późnolateńskiego” z zabytkami „późnorzymskimi”. Jest to niemożliwe w świetle aktualnych ustaleń, lecz analiza osadnictwa potwierdza jej prawdopodobieństwo. Istnieje kilka teoretycznych możliwości wytłumaczenia takiej sytuacji. Najbardziej prawdopodobne wydaje się, że w rejonie Jeziora Pakoskiego mamy do czynienia z przetrwaniem ze-

społu ceramicznego późnolateńskiego do fazy C₂, co jest wyrazem pewnej tendencji o znacznie większym zasięgu geograficznym, charakterystycznej przynajmniej dla części Kujaw i Pałuk. W rejonie Jeziora Pakoskiego mielibyśmy może do czynienia z pewnym skrajnym wyrazem tego zjawiska, którego zasięgu geograficznego i chronologicznego nie można w chwili obecnej określić. Jak podkreślono powyżej, analiza osadnicza potwierdza powyższą możliwość.

Na zakończenie dodać warto, że notowano już wypadki znacznie dłuższego, niż się ogólnie przyjmuje, przeżywania form późnolateńskich (np. Wesółki, pow. Kalisz, Nowy Młyn, pow. Włocławek), a ponadto podstawy chronologii okresu późnolateńskiego nie są pewnie ugruntowane (J. Marciniak). Zwrócić warto także uwagę, że jakościowo podobnym zjawiskiem do tej ostatniej alternatywy jest udowodnione ostatnio przetrwanie późnorzymskiej ceramiki toczonej na kole aż do VI wieku (J. Szydłowski).

